

P. K. Pnedytsli

MA

Warszawa, 2013.05. 16.



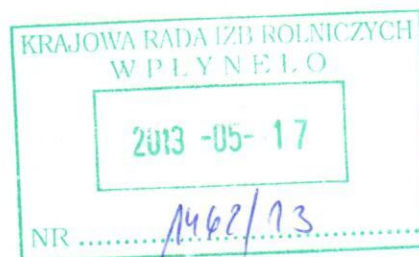
**MINISTERSTWO ROLNICTWA**

**I ROZWOJU WSI**

Podsekretarz Stanu

**Tadeusz Nalewajk**

ŻW sdp/jp-8622-9/13 (1743)



**Pan**  
**Wiktor Szmulewicz**  
**Prezes**  
**Krajowej Rady Izb Rolniczych**

*Szanowny Panie Prezesie,*

W odpowiedzi na pismo znak: KRIR/KP/488/2013 z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie problemów z dostosowaniem chlewni do wymogów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 lutego 2010 r. w sprawie minimalnych wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. Nr 56 poz. 344, z późn. zm.) Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi uprzejmie informuje, że pismo Zastępcy Głównego Lekarza Weterynarii przekazane Wojewódzkim Lekarzom Weterynarii nr GIWz.423/AW-52-1/12 z dnia 9 lipca 2012 r. nie jest aktem prawnym i może być traktowane przez służby kontrolujące jedynie jako wytyczne do interpretacji przepisów, natomiast nie obowiązuje podmiotów kontrolowanych. Aktem prawnym, który reguluje między innymi kwestie utrzymywania świń jest rozporządzenie w sprawie minimalnych wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej. W § 24 tego rozporządzenia określone zostały powierzchnie kojców, które powinny zostać zapewnione dla wszystkich grup technologicznych świń. Jednocześnie w § 4 ust. 2 tego rozporządzenia stwierdzono, że zwierzęta te powinny być utrzymywane w warunkach nieszkodliwych dla ich zdrowia oraz niepowodujących urazów, uszkodzeń ciała lub cierpień, a także umożliwiających im swobodę ruchu oraz możliwość

kładzenia się, wstawania i leżenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że urządzenia służące do karmienia i pojenia zwierząt nie powinny być traktowane jako przeszkody konstrukcyjne. Stąd, o ile konstrukcja tych urządzeń nie wpływa negatywnie na zdrowie zwierząt, nie powoduje urazów, uszkodzeń ciała lub cierpień, nie ogranicza zwierzętom swobody ruchu, a w szczególności możliwości kładzenia się, wstawania i leżenia, to nie ma powodu by odliczać ich powierzchnię od powierzchni kojca.

Ponadto należy zauważyć, że interpretacja przepisów przedstawiona przez Zastępcę Głównego Lekarza Weterynarii nie wynika wprost z tych przepisów. W związku z tym, w przypadku zaistnienia w trakcie kontroli wątpliwości interpretacyjnych, osoba przeprowadzająca kontrolę powinna orzekać na korzyść osoby kontrolowanej, o ile konstrukcja kojca nie wywiera negatywnego wpływu na kondycję zwierząt.

*Z poważaniem*

PODSEKRETARZ STANU

*Tadeusz Nalewajk*

Do wiadomości:

Pan  
Janusz Związek  
Główny Lekarz Weterynarii